

Anna Śledź

Przerywnikowe użycia pewnych wariantów słowa "wiedzieć" w mowie potocznej

Prace Językoznawcze 3, 135-148

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Śledź

Tczew

Przerywnikowe użycia pewnych wariantów słowa *wiedzieć* w mowie potocznej

Interjectory usage of certain variants of the word: '*wiedzieć*' ('to know') in colloquial speech

In the article, syntactic structures with the verb '*wiedzieć*' which appear in colloquial speech as the so-called interjectors in a conversation are discussed.

System składniowy języka polskiego zawiera schematy konstrukcji składowych i reguły, które pozwalają je przekształcać. Obowiązują one zarówno w języku pisanym, jak i mówionym, jednak w tej drugiej odmianie języka – jako zależnej od kompetencji różnych nadawców – często występują zjawiska, które wymykają się utartym zasadom. Do tego typu zjawisk należą m.in. nietypowe użycia słów takich, jak: *prawda, ale, ten czy tego*. Wyłącznie do języka potocznego należy słowo *no*, którego szczegółowy opis słownikowy dał Z. Saloni¹. Również jedynie cechą mowy potocznej jest ciągle podtrzymywanie kontaktu ze współmówcą poprzez wtrącanie w wypowiedzenia słów typu: *wiesz, widzisz, słuchaj, powiedzmy*, które dzięki temu, że pełnią swoistą funkcję przerywnika, tracą większość ze swych właściwości czasownikowych. Niniejszy artykuł dotyczy użyć właśnie takich wariantów czasownikowego leksemu WIEDZIEĆ, które są jednostkami o szcątkowym znaczeniu i nie są samodzielne tekstowo, por.:

- (1) Ojej przeglądam *wiesz* Ikeę i tak myślę sobie...
- (2) Wiesz jak porównasz potem ten telefoniczny głos tego faceta, jakies chuchro... oczywiście może być wielkim człowiekiem w ogóle, ale *wiesz* oczywiście za tym głosem człowiek sobie zaraz ustawia tak to jakiś amant.
- (3) Miał z pół roku. By zginął. Przy nim był pies. Ja wtedy dużo wędrowałem towarowymi, *wiesz*, była piękna wiosna.
- (4) Znaczy *wie pani*, z funkcją kontrolną ja bym powiedział tak, że ona powinna być.

¹ Z. Saloni: *Jeszcze o słowie NO i jego opisie słownikowym*. „Poradnik Językowy”, 1997, z. 1, s. 38–45.

- (5) [...] to zależy, jaki będzie później efekt praktyczny, bo *wie pani*, no, trudno się szefowi komisji sejmowej uchylić od rozmowy na temat exposé poświęconej tej problematyce.
- (6) Także, *wie pan*, te opowieści są tragiczne...
- (7) I spadło i wzrosło. *Wie pan*, my tego nie bagatelizujemy.
- (8) *Wie pan*, ja mogę takich przykładów, *wie pan*, przed dwoma tygodniami pod Szczecinem stworzyłem duży ośrodek dla alkoholików i też ludzie są przekonani. Siostry zakonne w jednym z miast dały mi wspaniały dom i razem ze mną robią wspaniały program dla ludzi ubogich, także, *wie pan*...
- (9) Poród, *państwo wiedzą*, jest wrażeniem wielkim, a obecność tej drugiej osoby, którą się zna najlepiej i która z resztą zaangażowana, jest bardzo pomocna.

Bodźcem do przyjrzenia się tego typu formom była analiza fragmentu korpusu PWN (podzbiór tekstów mówionych) o pojemności 2.9 MB udostępnionemu mi przez Redakcję Słowników PWN za pośrednictwem prof. Zygmunta Saloniego. Korzystając z okazji, chciałabym bardzo serdecznie podziękować zarówno Redakcji Słowników PWN, jak i prof. Z. Saloniemu za przekazany mi materiał, z którego pochodzą przytaczane tu przykłady i dane ilościowe. Do ilustracji niektórych też potrzebne były przykłady, których korpus ten nie zawiera, układałam je więc na podstawie własnej kompetencji językowej (oznaczone przez A.S.). Pragnę tu również zaznaczyć, że w przykładach pochodzących z korpusu zachowałam oryginalną interpunkcję, zdając się na wycucie spisujących. Instrukcje wprowadzania tekstów mówionych do korpusu nie były mi znane, ale sądzę, że dużą rolę przy spisywaniu tekstów mówionych odgrywały czynniki intonacyjne, dlatego przecinki nie występują wszędzie tam, gdzie wydawałyby się potrzebne. Ponieważ jednak korpus PWN zawiera materiał do słowników, kwestię interpunkcji traktowano zapewne drugorzędnie.

Istotą czasownika² jest tworzenie przezeń finitywnego centrum zdania. Narzuca on wypowiedziom odpowiednią strukturę gramatyczną i jednocześnie sam ulega gramatycznemu wpływowi podmiotu. Przysługują mu takie kategorie fleksyjne, jak osoba, liczba, rodzaj, czas i tryb³. Nośnikami tych cech nie są natomiast w sposób całkowity słowa zaznaczone kursywą w przykładach 1–9, a ponadto ich znaczenie jedynie szczątkowo odnosi się do czasownikowego. Ich inność można przedstawić w porównaniu ze zdaniami:

- (10) Skąd *wiesz*, że zgodziłabym się na zabieg?
- (11) Przecież *wiesz*, jak kocham imprezy.

² Ze względu na tematykę rozważania ograniczam do czasowników właściwych, pomijam niewłaściwe, jak *trzeba*, *można*.

³ Z. Saloni: *Wstęp do koniugacji polskiej*. UWM. Olsztyn 2000, s. 9–11.

- (12) Czy *wie pan*, jakie numery kaskaderskie będzie pan wykonywał w filmie „Ogniem i mieczem”?
- (13) Przy każdej ambasadzie demoludów był przedstawiciel odpowiednich służb. Naszych. A *wie pan*, jakie były stosunki.
- (14) *Wie pani* dokąd poszedł policjant z tego motocykla?
- (15) *Wie pani* już o Kowalskich? (A.S.)
- (16) Czy *wie pani*, że ja się całe życie leczyłem na stawy?
- (17) W czwartek wszyscy siedzieli, jak *wiesz*, na baczność i spadnie nie spadnie.
- (18) A mi się wydaje, że powinno być właśnie odwrotnie, proszę pana. Ponieważ ci, ci, którzy w tej chwili kradną rowery, oni za kilka lat będą mieli bardzo dużą kasę, naprawdę, *wie pan*?

Zaznaczone tu formy pełnią funkcję czysto predykatywną – tworzą centrum finitywne wypowiedzeń, w których występują, realizują przypisane im związki składniowe i reprezentują jednocześnie słownikową definicję czasownikowego leksemu WIEDZIEĆ:

1. Jeśli **wiemy** o czymś, to nasze wiadomości lub wyobrażenia o tym są prawdziwe i jesteśmy świadomi tego, że się nie mylimy. *Elżbieta wiedziała o czekających ją cierpieniach i trudach... Co ty wiesz o świecie? Za młody jesteś. A wie pan, co on tam robił? – Nie wiem i nie chcę wiedzieć.* (CZ NDK [(o-Ms/B/ŻE/PYT)])

2. Jeśli **wiemy** o czymś skądś, np. z gazet, to takie jest źródło naszych wiadomości. *Ciekawe, skąd on o tym wie? Czyżby z moich listów do Romka?... Skąd wiesz, że to Francuz? – Słyszałem, jak rozmawiał po francusku.* (CZ NDK [(o-Ms/B/ŻE/PYT)+OK])⁴

Zdania 10–18 bez żadnych problemów dają się opisać według tych schematów i powyższej definicji. Wszystkie odnoszą się do **w i e d z y o d b i o r c y**, są zapytaniem o konkretny zasób wiadomości. Ich struktura składniowa narzucana jest przez czasownik *wiesz*. Na uwagę zasługują wypowiedzenia 17 i 18, które nie są zorganizowane wokół czasownikowych wariantów leksemu WIEDZIEĆ. W przykładzie 17 forma *wiesz* stanowi centrum finitywne zdania podrzędnego, natomiast w przykładzie 18 forma *wie pan* nosi cechy czasownikowe tylko ze względu na wyznaczniki intonacyjne – nie ma tu bowiem formalnych wyznaczników nawiązania między *wie pan* a resztą wypowiedzenia – intonacja wznosząca (pytająca) każe uznać tego typu formy za zdaniowe. Problem intonacji jest bardzo istotny przy rozróżnianiu form czasownikowych i przerywnikowych, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

⁴ *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. Bańko. Warszawa 2000.

Istotę rozważań stanowią słowa zaznaczone w przykładach 1–9. Są to formy, które nie odwołują się bezpośrednio i do konkretnej wiedzy odbiorcy, lecz służą podtrzymaniu kontaktu, stanowią sygnał wydawany przez nadawcę, nakazujący odbiorcy skupianie uwagi na przekazywanej mu informacji. Mogą też zastępować informację, której nadawca nie chce lub nie potrafi przekazać, co jest wyraźnie widoczne zwłaszcza na końcu wypowiedzi, szczególnie po partykule *także* (por. 8). Kończą również wypowiedzenie, gdy staje się ono zbyt zawile, by móc je kontynuować. Ponieważ słowa te przerywają utarte schematy składniowe wypowiedzeń, w skład których wchodzi, w dalszej części pracy nazywać je będę przerywnikami⁵.

Słowniki języka polskiego formy *wiesz*, *wie pan*, *wiecie państwo* opisują jako wyrazy i zwroty potoczne:

I. *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski, Warszawa 1968. T. 9:

Δ *A wiesz, a wiecie; czy wiesz, czy wiecie; wiesz co, wiecie co; wie pan, pani, wie pan, pani co; trzeba (ci, wam) wiedzieć* 'zwroty wtrącone, podkreślające, potwierdzające co, zwracające uwagę na jakiś fragment wypowiedzi': *Dawno się już do pana wybierałem, ale, wie pan, jestem tak zajęty, że aż trudno było.*

Δ *No wiesz, no wiecie, no wie pan, pani* itp. 'zwroty wtrącone, wyrażające niezadowolenie, zaskoczenie': *No wiesz, jesteś niegrzeczny.*

II. *Mały słownik języka polskiego*. Red. S. Skorupka, H. Auderska. Warszawa 1968:

Δ *wiesz, wiesz co, wie pan* 'zwroty potoczne rozpoczynające jakąś wypowiedź czasem zawierające propozycję, polecenie': *Wiesz co, chodźmy stąd.*

III. *Słownik języka polskiego*. Red. S. Szymczak. Warszawa 1985:

Δ *wiesz (co), wiecie (co), wie pan (co), wie pani (co)*, rzad. *trzeba (ci, wam) wiedzieć* 'zwroty wtrącone lub rozpoczynające jakąś wypowiedź, niekiedy zawierające jakąś propozycję'

Δ *No wiesz, no wiecie* 'zwroty wtrącone, wyrażające niezadowolenie, zaskoczenie'.

Żadna z tych definicji nie stanowi pełnego opisu interesujących mnie jednostek, chociaż sygnalizują ich przerywnikowy charakter w mowie

⁵ Na temat przerywników zob. P. Bąk: *Przerywniki jako charakterystyczna cecha języka potocznego*. „Poradnik Językowy”, 1974, z. 1, s. 24–30.

potocznej⁶. Przy tym jednocześnie jednemu opisowi podlegają jednostki z gruntu różne, jak *a wiesz, czy wiesz, wiesz co, trzeba ci wiedzieć, no wiesz*. Niektóre z nich to typowe zwroty funkcjonujące w wypowiedzeniach jako wyrażenia z centralnym czasownikiem, które nie mogą być nazywane wtrąconymi, ponieważ nie mają charakteru wtrącenia – mają stałe miejsce w szyku składniowym (zazwyczaj jest to początek zdania) i ich intonacja wskazuje na powiązania składniowe i semantyczne z resztą wypowiedzenia (szczególnie jasno można zauważyć intonacyjne zależności na przykładzie 20, w którym spisujący wiernie oddał modulację głosową przy wymawianiu wyrażenia *wiesz co*), por.:

- (19) To *wiesz co*, chodźmy tam, zapalimy, a?
- (20) *Wiesz co?* Takie coś brzydkie mi się przypomniało...
- (21) *A wiesz co* dzisiaj gazecie przeczytałam?
- (22) *Czy wiesz* już o ślubie? (A.S.)
- (23) – Naprawdę nie wiem jak on się nazywa.
– *No wiesz*, tylko nie chcesz mi powiedzieć. (A.S.)
- (24) *A trzeba ci wiedzieć*, że mama była kiedyś piękną kobietą. (A.S.)

Wyrażenia *wiesz co* i *trzeba ci wiedzieć* nie są wyrażeniami wtrąconymi, ponieważ implikują istnienie dalszego ciągu wypowiedzenia. Stanowią raczej sygnał rozpoczynanej wypowiedzi (*wiesz co*), w której często zawarta jest jakaś prośba lub podkreślenie informacji przekazywanej w dalszej części wypowiedzenia (*trzeba ci wiedzieć*). Nie wydaje mi się możliwe użycie ich w funkcji wyrażen przerywających wypowiedzenie. Inaczej natomiast należy interpretować formy *czy wiesz* oraz *no wiesz*, które mogą być zdaniowe, jak w przykładach 22 i 23, a także i niezdaniowe, por.:

- (25) [...] to dziecko idzie do kiosku i kupuje jakieś pożyteczne gazety, nie kupi jakiegoś rewolwerowca czy *wiesz*... takiego brukowca nie kupi po prostu,
- (26) Muszę poczekać do poniedziałku, jak mi nie będzie przechodzić to pójdę na prześwietlenie, czy tam coś nie pękło czy *wiesz*...
- (27) Nic mi się nie stało tylko ja tak *wiesz* po prostu chciałam się przypomnieć, upomnieć, chciałam cię poprosić, żebyś mi coś wymyślił... no *wiesz* bo mnie to tak strasznie gnębi...
- (28) – Skąd wiecie, że mam coś wspólnego z MSW.
– No, *wie pan*, pozostały jednak pewne dokumenty.

⁶ Wynika to z faktu, że prawie wszystkie słowniki języka polskiego przejęły koncepcję *Słownika języka polskiego* W. Doroszewskiego powstałego w latach pięćdziesiątych, kiedy badania nad polszczyzną mówioną były dopiero w fazie początkowej (M. Bańko, A. Kłosińska: *Poliszczyzna mówiona, nieobecna w słownikach*. [W:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (ofcjalnej)*. Red. Z. Kurzowa, W. Śliwiński. Kraków 1994, s. 93).

Interpretacja form z częstkami *czy* i *no* w dużej mierze zależy od intonacji, którą można odtworzyć na podstawie interpunkcji. Słowo *czy* wnosi już zapowiedź intonacji wznoszącej, którą kontynuuje *wiesz* czasownikowe, natomiast nie podtrzymuje *wiesz* przerywnikowe (przykład 26). Problem z *czy* pojawia się przy interpretacji użyć jak w przykładzie 25, gdzie wyraz ten może być spójnikiem, ale również częścią ciągu *czy wiesz*. Ponieważ omawiane tu warianty czasownika WIEDZIEĆ bardzo często występują w sąsiedztwie słów o postaci spójnikowej (jak *ale*, *i*, *to*, *także*, *że*), oraz że w słownikach odnotowywane są wraz z tymi słowami, należy rozpatrzyć możliwość istnienia ciągów wyrazowych o różnych kształtach (*czy wiesz*, *ale wiesz*, *także wiesz*, itd.).

Podobnie należy interpretować wyrażenia *no wiesz*, *no wiecie*, *no wie pan/pani*, które nie zawsze wyrażają niezadowolenie czy zaskoczenie. Owo *no* w powyższych wypowiedzeniach nie jest warunkiem istnienia danych wyrażań, ale zupełnie integralną częstką, której rola polega na wzmocnieniu słów *wiesz* oraz *wie pan* – jest więc pozbawione elementów tematycznych. Świadczy o tym to, że *no* wcale nie jest konieczne do przekazania informacji, której nośnikiem są badane cząstki, por. np.:

- (27a) Nic mi się nie stało tylko ja tak no wiesz po prostu chciałam się przypomnieć, upomnieć, chciałam cię poprosić, żebyś mi coś wymyślił... wiesz bo mnie to tak strasznie gnębi...

Rozpatrując tu całości znaczące i przerywnikowe, należy odwołać się do intonacji: wznosząca oznacza pytanie (w wypadku samodzielnego *no wiesz?* będzie ono nacechowane emocjonalnie i wyrazi oburzenie lub niezadowolenie), natomiast opadająca może świadczyć o użyciu przerywnikowym (27, 28), jak i czasownikowym, jeśli po *no wiesz/wie pan/wie pani* występują jakieś wskaźniki nawiązania z pozostałą częścią tekstu, por.:

- (29) No, wiesz, że byli w szkole.

Słowo *no* najczęściej występuje jako wyraz wprowadzający wypowiedzi mówione, stanowi sygnał wstępu do dalszej wypowiedzi⁷, a ponadto charakteryzuje się bardzo dużą łączliwością (jest chyba najbardziej uniwersalnym w języku polskim słowem, którego można użyć w bardzo wielu kontekstach), być może więc wraz z przerywnikami *wiesz*, *wie pan/pani*, *wiecie państwo* tworzy nierozrwalne ciągi wyrazów, chociaż muszę tu zaznaczyć, że omawiane warianty czasownika WIEDZIEĆ równie często pojawiają się po jednostkach (*to*) *znaczy (się)*, *ale*, *to*, *także*, *że*, por.:

⁷ Słownik współczesnego języka polskiego. Red. B. Dunaj. Warszawa 1996; Inny słownik języka polskiego...; Z. Saloni: Jeszcze o słowie NO...

- (30) Znaczy *wiesz*, coś tam kombinowałem, nie?
- (31) Znam ten film, to znaczy *wiesz* jest to sprawa, pewnie jest łatwiej wynająć mieszkanie, bo są to mniejsze pieniądze.
- (32) Posłuchaj, ale *wiesz*, ta cała afera, w ogóle, bo ja pamiętam, że były jakieś programy publicystyczne, na temat tego, czy sztuka ma działać na tej zasadzie, że ma szokować.
- (33) Ale *wie pan*, ja tak zastanawiam się, jeżeli nas słucha młodzież, która nie może znaleźć pracy i pan powiada — niech uwierzą tylko, że mogą, to tak troszeczkę, nie dowierzają trochę...
- (34) No więc to *wie pan* to trudno powiedzieć, że to jest las no bo to tak, [...].
- (35) [...] poza tym jest to, to nie tylko, chodzi o egzotykę, ale także *wie pan*, sam klimat, ta wyspiarskość, to, to jest pewna atmosfera, [...].
- (36) No tak, ale ona jest nasza, także *wiesz*, no.
- (37) Dobra, słuchaj, sprawa jest taka, że *wiesz*, one teraz wezmą wszystko, ponieważ wraca koło historii...
- (38) ...z tym, że *wie pan* ja mam więcej pewności...

Zaznaczone w powyższych przykładach wyrażenia można traktować jako ciągi – przemawia za tym brak przecinków, które wydzielają wszelkie wtrącenia⁸. Jednak ich brak można tłumaczyć tym, że podczas mówienia w tych miejscach nie wystąpiły pauzy prozodyczne, w związku z czym spisujący również w tych miejscach nie odnotowali przecinków. Formy te można w takim razie odczytać jako niezależne od spójników *ale*, *że*, *także*, *i*, *to*, tym bardziej że można je pominąć bez szkody dla konstrukcji zdań, por.:

- (30a) Znaczy coś tam kombinowałem, nie? (A.S.)
- (31a) Znam ten film, to znaczy jest to sprawa, pewnie jest łatwiej wynająć mieszkanie, bo są to mniejsze pieniądze. (A.S.)
- (32a) Posłuchaj, ale ta cała afera, w ogóle, bo ja pamiętam, że były jakieś programy publicystyczne, na temat tego, czy sztuka ma działać na tej zasadzie, że ma szokować. (A.S.)
- (33a) Ale ja tak zastanawiam się, jeżeli nas słucha młodzież, która nie może znaleźć pracy i pan powiada — niech uwierzą tylko, że mogą, to tak troszeczkę, nie dowierzają trochę... (A.S.)
- (35a) [...] poza tym jest to, to nie tylko, chodzi o egzotykę, ale także sam klimat, ta wyspiarskość, to, to jest pewna atmosfera, [...]. (A.S.)
- (37a) Dobra, słuchaj, sprawa jest taka, że one teraz wezmą wszystko, ponieważ wraca koło historii... (A.S.)
- (38a) [...] z tym, że ja mam więcej pewności... (A.S.)

Trudno jednak pominąć formę *wiesz* w przykładzie 36, chociaż wydaje mi się możliwe utworzenie takiego wypowiedzenia bez *wiesz* przy odpowiednim zawieszeniu głosu, por.:

⁸ E. i F. Przyhubscy: *Gdzie postawić przecinek?*. Warszawa 1967, s. 83.

(36a) No tak, ale ona jest nasza, także, no. (A.S.)

(36b) No tak, ale ona jest nasza, także..., no. (A.S.)

Na pewno jest to problem godny większej uwagi i należy poddać go weryfikacji – tym bardziej że w słownikach formy tego typu odnotowywane są właśnie jako ciągi.

Najpełniejszą charakterystykę semantyczną omawianych jednostek daje *Inny słownik języka polskiego* pod red. M. Bańki:

3. W mówionej polszczyźnie słów „wiesz”, „wiecie”, „wie pan”, „wie pani” itp. używamy aby 3.1 nawiązać lub podtrzymać kontakt z rozmówcą. *Wiesz, Kaziu, ten wasz sąsiad to miły człowiek... Idę za nim, i wiesz, i zastanawiam się, dokąd mnie prowadzą.* 3.2 wypełnić pauzę w wypowiedzi, np. gdy zastanawiamy się, jakiego słowa użyć. *On był taki jakiś, wie pani, zagubiony.* 3.3 wyjaśnić coś, odwołując się do wiedzy lub doświadczenia rozmówcy. *Załóż tę dłuższą sukienkę, no wiesz, tę niebieską.* 3.4 zwrócić uwagę rozmówcy na to, co chcemy powiedzieć. *Wiesz, z niego to kawał świni.*

Wszystkie wymienione wyżej użycia wariantów leksemu WIEDZIEĆ pod względem gramatycznym przypisane są w ISJP do klasy wykrzykników, która nie ma jednej i powszechnej koncepcji interpretacji, co prowadzi do tego, że wykrzyknikami nazywa się wyrazy (a może i wyrażenia złożone), które nimi nie są. Laskowski klasyfikuje wykrzykniki jako leksemy asyntagmatyczne niekontekstualne⁹ (prymarnie funkcjonują jako samodzielne wypowiedzenia, nie implikują istnienia tekstu), w składni Saloniego i Świdzińskiego jest to klasa leksemów nieodmiennych, których jedyna forma używana jest samodzielnie¹⁰. Podobnie Grochowski określa je jako leksemy nieodmienne, funkcjonujące jako odrębne wypowiedzenia niezależne od kontekstu werbalnego¹¹, natomiast Wiśniewski podkreśla, że są zawsze jednoskładnikowe¹² (w tej chwili nie rozstrzygam, czy są jedno-, czy wieloskładnikowe – zakładam, że są wieloskładnikowe). Przerzywniki *wiesz, wie pan/pani, wiecie państwo* nie spełniają podstawowego warunku przynależności do leksemów wykrzyknikowych – cechują się wyraźną opozycją liczby: w funkcji tej występują zarówno pojedyncze *wiesz, wie pan, wie pani*, jak i mnogie *wiecie, wiecie państwo*, bo są zależne od liczby odbiorców. Nie można im natomiast przypisać wartości kategoryjnej osoby, mimo że mogłyby na to wskazywać wyrażenia *wie pan, wie pani*, dlatego że w języku

⁹ *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa 1984, s. 30.

¹⁰ Z. Saloni, M. Świdziński: *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1998, s. 103.

¹¹ M. Grochowski: *Status semantyczny wykrzykników właściwych*. „Prace Filologiczne”, 1992, t. XXXVII, s. 156.

¹² M. Wiśniewski: *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzeń niezdanowych*. Toruń 1994, s. 132.

polskim stanowią standardowe formy zwracania się do drugiej osoby obu liczb, a stosowane są w sytuacji, gdy z powodu różnych konwencji językowych i obyczajowych nie jest możliwe użycie bezpośredniego *wiesz*¹³. Opozycję *wiesz*, *wie pan/pani*, *wiecie państwo* można natomiast traktować jako specjalną (nie tradycyjną) kategorię gramatyczną honoryfikatywności. To nastawienie na adresata jest również drugim dowodem odrębności przerywników od klasy wykrzykników.

Wykrzykniki nigdy nie wchodzą w relacje syntaktyczne z żadnym z elementów wypowiedzenia, w którym zostały użyte. Przerywniki natomiast łączą się z wołaczami, których wartość modalna sprawia, że istnieją w tekście jako samodzielne wypowiedzenia, a „ich stałym formalnym wykładnikiem treści kategoryjalnej w grupach apelu jest odpowiednia intonacja [podobnie jak przerywników – A.S.] [...] różnie oczywiście modulowana w różnych sytuacjach”¹⁴. Przy rozpatrywaniu jednostek z formą imienia znowu pojawia się problem, czy traktować je jako niezależne od siebie słowa, czy jako wyrażenie dwuskładnikowe. I w tym wypadku nie można jednak mieć pewności, czy dane użycia są możliwe, czy też nie, ponieważ używanie przerywników ma charakter indywidualny – podam jednak niżej przykłady wypowiedzeń, których użycie uważam za możliwe (41a–41c)¹⁵, por.:

- (41) Na razie, *wiesz Leszek*, nie rób tej wyceny, bo nie wiadomo, czy się tam wprowadzimy. (A.S.)
- (41a) Na razie, *wiesz*, nie rób, *Leszek*, tej wyceny, bo nie wiadomo, czy się tam wprowadzimy. (A.S.)
- (41b) Na razie, *Leszek*, nie rób tej, *wiesz*, wyceny, bo nie wiadomo, czy się tam wprowadzimy. (A.S.)
- (41c) Na razie, *Leszek*, nie rób, *wiesz*, tej wyceny, bo nie wiadomo, czy się tam wprowadzimy. (A.S.)
- (42) Słuchaj, z nią się w ogóle nie można dogadać, *wiesz Janusz*, to taka prosta kobieta. (A.S.)
- (43) Możemy tam jutro pojechać, tylko, *wie tata*, bez Basi, bo ona będzie za bardzo tym zmęczona. (A.S.)
- (44) Może i byśmy wzięli ślub kościelny, ale, *wie ksiądz*, już się nie chce. (A.S.)

Przerywniki w takich połączeniach nie mogą tak swobodnie wplatać się w wypowiedzenie, jak te bez wołaczy – nie rozdzielają składników zdań składowych,

¹³ Por. R. Huszcza: *O gramatyce grzeczności*. „Pamiętnik Literacki”, 1980, LXXI, z. 1, s. 175–186.

¹⁴ Z. Topolińska: *Vocativus – kategoria gramatyczna*. „Otázky slovenské syntaxe”, 1973, III, s. 216.

¹⁵ Oczywiście możliwość użycia tego typu konstrukcji składniowych wielu może wydawać się niemożliwe, jednak tworząc je, opieram się na własnych kompetencjach językowych oraz na obserwacji języka potocznego osób, z którymi spotykam się na co dzień.

a także nie kończą wypowiedzeń. Mogą natomiast tak jak pozostałe stać na początku i pomiędzy wypowiedzeniami składowymi. W badanym korpusie nie znalazłam ani jednego przykładu połączenia form *wiesz* i imienia, jak również innych wyrażań z *wie/wiecie* różnych od *wie pan/pani* i *wiecie państwo*. Wynika to z doboru materiału, który znalazł się w korpusie. Oczywiście jednak jest, że takie połączenia są nieuniknione w pewnych sytuacjach (np. rozmowa z księdzem, siostrą zakonną czy z teściem/teściową, czego wymagają pewne konwencje zwracania się do drugich). Wyrażenia *wiesz*, *wie pan/pani*, *wiecie państwo* mogą być zatem traktowane jako warianty tej samej jednostki językowej, wyróżnianej na głębokiej płaszczynie analizy i różnicowanej w zależności od sposobu zwracania się do rozmówcy¹⁶. Faktem jednak jest, że w mowie potocznej przede wszystkim funkcjonują samodzielnie jako formy *wiesz*, *wie pan/pani*, *wiecie państwo*, co uwarunkowane jest ogólnie codzienną sytuacją rozmowy, w której rozmawiamy albo z kimś bliskim, albo z osobą, z którą konwencje nie pozwalają nam rozmawiać per ty.

Przerywniki *wiesz*, *wie pan/pani*, *wiecie państwo* nie mogą występować poza kontekstem werbalnym, ponieważ te same wyrażenia wypowiedziane w odosobnieniu mają charakter czasownikowy. Stanowczo jest to cecha odróżniająca je od wykrzykników, które mogą tworzyć samodzielne wypowiedzenia:

(45) No, więc *wiesz*, administracja taka jest. (A.S.)

(46) Znowu, *kurde*, jestem ostatni. (A.S.)

(47) – Już więcej z tobą nie pojedę.

– *Kurde*. (A.S.)

Wspólną cechą przerywników i wykrzykników jest możliwość ich występowania w funkcji parentezy, z tym że ich obecność w danym miejscu uzależniona jest od rodzaju przerywnika: *wiesz* najczęściej wtrąca się pomiędzy składniki wypowiedzeń składowych, natomiast *wie pan(i)* częściej rozpoczyna wypowiedzenie. Zawsze jednak istnieje problem dotyczący interpretacji prepozycyjnych użyć omawianych tu jednostek, ponieważ wiąże się on z intonacją – przy wznoszącej będą one tworzyć pytanie konstytuowane przez czasownik, natomiast przy opadającej – przez przerywnik, por.:

(48) *Wiesz*, że bardzo mi się podobasz. (A.S.)

(49) A *wiesz*, co dzisiaj w gazecie przeczytałam? (A.S.)

(50) Jestem zdumiona bo na kosmitkę nie wyglądam, na osobę zainteresowaną kosmosem także nie, może ja się mylę, może ona *wie*...

– *Wiesz* różne znaki będą na niebie...

– Nie ale *wiesz* może ta pani *wie*, że ja powinnam się tym interesować.

¹⁶ Osobiście mam bardzo bliski kontakt z osobą, która używa przerywnikowego *wiesz*. Choć w rozmowach z osobami obcymi używa form *wie pan* lub *wie pani*, mam wątpliwości, czy w tej samej funkcji użyje wyrażenia *wiecie państwo*. Wydaje mi się, że skupi uwagę (pod warunkiem, że nie będzie to sytuacja oficjalna) na jednej osobie, do której będzie mogła mówić, używając przerywnikowego *wiesz*.

- (51) Niektórzy twierdzą, że kościół nakazał ten post, żeby zlikwidować zwyczaj obżarstwa i dla zdrowia ludzi.
– *Wie pani*, można bardzo różnie tłumaczyć post.

Zaznaczone słowa w zdaniach 48 i 49 implikują istnienie jakiegoś tekstu, konstytuują nadrzędne wypowiedzenie pytajne o tę wiedzę odbiorcy, o którą pyta wypowiedzenie podrzędne, należałoby je więc zaliczyć do klasy czasowników. Natomiast formy z wypowiedzeń 50–51 nie są bezpośrednim odwołaniem do wiedzy odbiorcy, lecz raczej sugerują, że nadawca dopiero ją przekaże i to narzucając swoją wolę. Przerywniki te występują też prepozycyjnie wewnątrz dłuższych wypowiedzi. Wtedy nie ma jednak wątpliwości co do ich przynależności do przerywników, por.:

- (52) Z agencjami nieruchomości nie ma żadnego problemu, oni się non-stop ogłaszają. Z innego rodzaju sprawami jest problem ale ty działasz przez ogłoszenia i nic więcej. *Wiesz* ktoś kto chce kupić, sprzedać mieszkanie to po prostu ogłasza.
(53) Bardzo panią przepraszam. Czy ja mogę panią prosić na moment. *Wie pani*, jestem sam, przyjechałem tu w obcym mieście i nie mam do kogo gęby otworzyć.

Podobne problemy przy interpretacji przerywników następują w związku z analizą ich pozycji na końcu wypowiedzeń. Tu również trzeba zwrócić uwagę na intonację i kontekst, w jakim jest użyta dana forma, por.:

- (54) Słuchaj dobrze by to było jakbyś sobie poleżał na podłodze, *wiesz*?
(55) A mi się wydaje, że powinno być właśnie odwrotnie, proszę pana. Ponieważ ci, ci, którzy w tej chwili kradną rowery, oni za kilka lat będą mieli bardzo dużą kasę, naprawdę, *wie pan*?
(56) Ale będę miał dostatecznie dużo czasu, żeby po prostu pewne sposoby ustalenia pewnych rozmów z członkami mojej rodziny, żeby je po prostu jakoś okrzesać, umieć przekazać, no *wie pan*.

Użycia omawianych tu całości na początku i na końcu wypowiedzeń wymagają większego sprecyzowania kryteriów zaliczania ich do czasownikowych lub przerywnikowych. Istnieją tu jednak formy pośrednie, których przynależności do którejkolwiek grupy nie można jednoznacznie stwierdzić, por.:

- (57) Daj spokój, mamo.
– *Wiesz*, moje dziecko, jesteś dla mnie najbliższą osobą.
(58) *Wiesz* jest to sprawa wyboru, wybiera się tak lub tak [...].
(59) *Wie pani*, ja myślę, że generalnie sprawa się sprowadza do tego, żeby, żeby więcej myśleć o kimś kto, z kim funkcjonujemy, [...].

Dużo łatwiej rozpatrywać je, gdy kilkakrotnie występują w jednej wypowiedzi, por.:

- (60) No bardzo dobrze *wiesz* stoi, no jest naprawdę fajny, *wiesz* no, tak go *wiesz* ubrałem na biało stoi sobie cały czas.
- (61) *Wie pan*, ja mogę takich przykładów, *wie pan*, przed dwoma tygodniami pod Szczecinem stworzyłem duży ośrodek dla alkoholików i też ludzie są przekonani. Siostry zakonne w jednym z miast dały mi wspaśniały dom i razem ze mną robią wspaśniały program dla ludzi ubogich, także, *wie pan*...

Dane ilościowe wystąpienia analizowanych form przerywnikowych w danych pozycjach w tekście korpusu PWN zawierającego 452 558 słów ilustruje tabela 1. Przykłady graniczne ujęłam w obliczeniach jako przerywnikowe, co mogło w jakimś stopniu wpłynąć na wielkości liczbowe danych użyć.

Tabela 1

Analizowane formy przerywnikowe w tekście korpusu PWN

Wyrażenie	Miejsce występowania przerywników				Razem
	na początku wypowiedzenia	między wypowiedzeniami składowymi	między składnikami wypowiedzeń składowych	na końcu wypowiedzenia	
wiesz	93 ^a	70	126	38	327
wie pan	56 ^b	15	51	9	131
wie pani	18 ^c	8	4	3	33
wiecie państwo	–	–	1	–	–

^a w tym 24 z poprzedzającym *no*.

^b w tym 17 z poprzedzającym *no*.

^c w tym 4 z poprzedzającym *no*.

Przerywnik *wiesz* stanowi ponad 1%o tekstu. Potwierdzają ten fakt również słowniki frekwencyjne. Halina Zgółkowa w *Słownictwie współczesnej polszczyzny mówionej* podaje już we wstępie informację o „częstym, zbędnym z punktu widzenia zamierzenia komunikacyjnego, powtarzaniu wyrazów”, w tym m.in. *wiesz*, które w próbie o długości 100 000 wyrazów pojawia się aż 313 razy (frekwencja dla całego hasła *wiedzieć* wynosi 733, co daje mu 24 miejsce na liście rangowej). Również w Słowniku frekwencyjnym polszczyzny współczesnej, opierającym się głównie na materiale polszczyzny pisanej, uderza wysoka frekwencja słowa *wiesz* w dramacie (145 razy). Dane te świadczą o tym, że

słowo *wiesz* jest charakterystyczne dla polszczyzny mówionej, a częstotliwością występowania zbliża się do słów takich, jak *rozwój, część, rzecz, jeśli, woda, sto, miesiąc, państwo* w języku pisanym oraz *czy* i *więc* w języku mówionym.

Podsumowując wiadomości o analizowanych wyżej przerywnikach, należy jasno powiedzieć o konieczności ich odróżnienia od wykrzykników, ponieważ istnieją między nimi zasadnicze różnice, podobieństwa zaś nie są istotne na tyle, żeby można było przerywniki zaliczać do leksemów wykrzyknikowych. Ilustruje to tabela 2.

Tabela 2

Cechy wykrzykników i przerywników

Wykrzykniki	Przerywniki
1. nieodmienne	1. odmienne przez liczbę
2. samodzielne, mogą tworzyć odrębne wypowiedzenia	2. niesamodzielne, ale nie wchodzące w relacje ze składnikami wypowiedzenia, w skład którego wchodzi (łączy się jedynie z wołaczem)
3. puste semantycznie	3. mają szczątkowe znaczenie
4. nie są nastawione na adresata	4. są nastawione na adresata
5. występują w funkcji parentezy	5. występują w funkcji parentezy
6. nie pełnią funkcji nadrzędnika	6. nie pełnią funkcji nadrzędnika
7. pełnią funkcję emotywną	7. pełnią funkcję emotywną

Literatura

- Bańko M., Kłosińska A.: *Polszczyzna mówiona, nieobecna w słownikach*. [W:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*. Red. Z. Kurzowa, W. Śliwiński. Kraków 1994, s. 89–96.
- Boniecka B.: *Pragmatyczne aspekty wypowiedzi dziecięcych*. Lublin 1995.
- Grochowski M.: *Status semantyczny wykrzykników właściwych*. „Prace Filologiczne”, 1988, T. XXXVII, s. 155–163.
- Grochowski M.: *Wprowadzenie do analizy syntaktycznej wykrzykników*. „Polonica”, 1988, 13, s. 85–99.
- Grzesiuk A.: *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*. Lublin 1995.
- Huszcza R.: *O gramatyce grzeczności*. „Pamiętnik Literacki”, 1980, LXXI, z. 1, s. 175–186.
- Kurcz I., Lewicki A., Sambor J., Szafran K., Woronczak J.: *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*. Kraków 1990.
- Przyłubscy E. i F.: *Gdzie postawić przecinek?*, Warszawa 1967.
- Saloni Z.: *Wstęp do koniugacji polskiej*. Olsztyn 2000.

- Saloni Z., Świdziński M.: *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1998.
- Topolińska Z.: *Vocativus – kategoria gramatyczna*. „Otázky slovenské syntaxe”, 1973, III, s. 213–218.
- Wiśniewski M.: *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzeń niezdanionych*. Toruń 1994.
- Zaręba L.: *Formy zwracania się do osób drugich w języku polskim i francuskim*. „Język Polski”, 1981, z. 1–2, s. 1–12.
- Zgólkowa H.: *O użyciach niektórych wyrażen przyimkowych w mówionej odmianie współczesnej polszczyzny*. [W:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Warszawa 1978, s. 195–202.

Summary

This article contains a semantic and syntactic analysis of the use of some inflectional variants of the verb 'know', which in common speech have the character of interrupters – word which interrupt syntactic structures without the utterance. Dictionaries rank these variants as interjections. I am trying to challenge that view.